



27-29 czerwca 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Współpraca z koleją uratuje autobusy?

W Ministerstwie Aktywów powstała koncepcja ratowania państwowych PKS-ów. Przewoźnicy utworzyliby dywizję autobusową w ramach grupy PKP.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Polskie Koleje Państwowe kupują dworzec PKS w Częstochowie

Polskie Koleje Państwowe kupują znajdujący się w likwidacji dworzec PKS w Częstochowie - dowiedziała się nieoficjalnie PAP.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/polskie-koleje-panstwowe-kupuja-dworzec-pxs-w-czestochowie,194302.html>

Współpraca z koleją ratunkiem dla PKS-ów?

W Ministerstwie Aktywów Państwowych powstała koncepcja ratowania państwowych PKS-ów. Przewoźnicy utworzyliby dywizję autobusową w ramach grupy PKP.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/wspolpraca-z-koleja-ratunkiem-dla-pxs-ow,194682.html>

327 mln zł na wsparcie domów pomocy społecznej

Samorzady będą mogły ubiegać się o granty na dodatki dla pracowników DPS oraz zakup testów na obecność koronawirusa. Przewidują to projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa, które będą realizowane we wszystkich województwach.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/fundusze-europejskie/327-mln-zl-na-wsparcie-domow-pomocy-spoecznej,194676.html>

TVS.PL



Częstochowa przyjazna jerzykom. W mieście jest ok. 3 tys. „domków” dla tych ptaków

Częstochowa to miasto coraz bardziej przyjazne dla jerzyków – zwłaszcza w ostatnich latach. Budki dla tych ptaków są montowane na budynkach należących do miasta, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz na prywatnych posesjach. W czwartek pojawiły się także na elewacji Urzędu Miasta.

<https://tvs.pl/informacje/czestochowa-przyjazna-jerzykom-w-miescie-jest-ok-3-tys-domkow-dla-tych-ptakow/>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowa przyjazna jerzykom. Budki dla nich pojawiły się na urzędzie miasta

Jerzyk to prawdziwy pogromca komarów. Jeden osobnik zjada ich dziennie nawet 20 tys. Dlatego od kilku lat ten ptak może liczyć w Częstochowie na szczególnie traktowanie.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26073465,czestochowa-przyjazna-jerzykom-budki-dla-nich-pojawily-sie.html?disableRedirects=true>

Filharmonia Częstochowska zakończyła swój jubileuszowy rok koncertem online. Co w przyszłym sezonie?

Koncert na zakończenie 75. sezonu artystycznego Filharmonii Częstochowskiej obejrzało online ponad tysiąc osób. Jubileusz "na żywo" przełożono na 18 września, będzie on połączony z inauguracją kolejnego sezonu.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26075830,filharmonia-czestochowska-zakonczyła-jubileuszowy-sezon-w-przyszlym.html?disableRedirects=true>

WCZESTOCHOWIE.PL

Przed Urzędem Miasta dezynfekowali za darmo samochody osobowe

W sobotę, 27 czerwca przed Urzędem Miasta Częstochowy odbyła się bezpłatna dezynfekcja samochodów osobowych.

<http://www.wczestochowie.pl/artypul/35448,przed-urzedem-miasta-dezynfekowali-za-darmo-samochody-osobowe--zdjecia->

Częstochowscy uczniowie zakończyli zdalną szkołę i rozpoczęli wakacje

Ponad 24 tys. uczennic i uczniów częstochowskich szkół prowadzonych przez miasto, odebrało w piątek, 26 czerwca świadectwa i rozpoczęło wakacje.



Oficjalnie zakończony rok szkolny 2019/2020 był wyjątkowy. Z uwagi na epidemię koronawirusa od trzech miesięcy nauka odbywała się zdalnie.

<http://wczestochowie.pl/artukul/35443,czestochowscy-uczniowie-zakonczyli-zdalna-szkole-i-rozpoczeli-wakacje>

TV. ORION

Mają wakacje

26 czerwca po raz ostatni zabrzmiał dzwonek. Jaki był ten rok szkolny dla nauczycieli i dla samych uczniów? Czy zdalna nauka jest tym czego by oczekiwali od 1 września?

<http://www.tvorion.pl/maja-wakacje/>

Domki dla jerzyków

Miasto oddało kolejne domy dla jerzyków. W czwartek pojawiły się także na elewacji Urzędu Miasta.

<http://www.tvorion.pl/domki-dla-jerzykow/>



Współpraca z koleją uratuje autobusy?



Państwowe PKS-y działają już tylko w wybranych rejonach

TRANSPORT W Ministerstwie Aktywów powstała koncepcja ratowania państwowych PKS-ów. Przewoźnicy utworzyliby dywizję autobusową w ramach grupy PKP

Krzysztof Śmietana
krzysztof.smietana@infor.pl

Koronawirus znacznie pogłębił problemy przewoźników autobusowych. Zwłaszcza tych, którzy dowożą pasażerów do miast. Jednym z nich jest PKS Częstochowa, który od 1 lipca przestanie jeździć. Według likwidatora spółki, która od lat była w coraz gorszej sytuacji i kasaowała kolejne kursy, autobusy mogłyby dalej jeździć, gdyby kierowcy przystali na nowe warunki – założyliby firmy i dzierżawiliby pojazdy od spółki. Ich zarobek zależałby m.in. od liczby sprzedanych biletów. Pracownicy nie chcą się na to zgodzić. Częstochowska spółka to jeden z kilkunastu PKS-ów, który nadal należy do Skarbu Państwa i podlega Ministerstwu Aktywów Państwowych. Dlatego lokalni samorządowcy zwrócili się do resortu o ratowanie przewoźnika. Jak dowiedział się DGP, są na to pewne szanse. Powstaje właśnie koncepcja, która ma pomóc ostatnim państwowym PKS-om, w tym przewoźnikowi z Częstochowy. Pomysł w skrócie polega na integracji kilkunastu przewoźników, którzy stworzyliby grupę spółek przewozowych. Procesem łączenia działalności zajęłoby się fir-

ma, która radzi sobie najlepiej. To warszawski PKS Polonus, który realizuje przewozy dalekobieżne i wybrane kursy podmiejskie koło stolicy. Zarządza też największym dworcem autobusowym w Polsce – Warszawa Zachodnia. Państwowe spółki autobusowe weszłyby też w ścisłą współpracę z PKP.

– Jestem zwolennikiem zintegrowania spółek PKS-owych pod przewodnictwem Polonusa i stworzenia dywizji autobusowej, która działałaby we współpracy lub w ramach Grupy PKP – mówi DGP wiceminister aktywów państwowych Janusz Kowalski. Autorzy koncepcji liczą na synergię państwowych spółek w obszarze transportu. Autobusy pełniłyby m.in. funkcję dowozową do dworców PKP w poszczególnych miastach. Dla pasażerów atrakcyjny miałby być m.in. wspólny bilet na pociąg i autobus.

Integracji przewoźników ma ułatwić tworzone przez Ministerstwo Aktywów Państwowych prawo holdingowe. Nie wiemy jeszcze, kiedy dokładnie ten pomysł może wejść w życie, ale jak usłyszeliśmy nieoficjalnie, w obliczu pandemii i kłopotów przewoźników jest presja na szybkie jego wdrożenie.

Spółka Polonus potwierdziła nam, że jest gotowa integrować działalność pań-

stwowych PKS-ów. – Będąc narodowym przewoźnikiem autokarowym, jesteśmy otwarci na współpracę ze wszelkimi podmiotami należącymi do Skarbu Państwa, budując kompleksowy łańcuch, a co za tym idzie – wartość rynkową tych podmiotów – mówi DGP prezes Polonusa Maciej Acedański. Roli integratora ma sprzątać m.in. posiadane zaplecze IT, a także istniejąca platforma www.dworzeconline.pl, która sprzedaje bilety wielu przewoźników.

Państwowe PKS-y działają już jednak tylko w wybranych rejonach. Oprócz warszawskiego Polonusa i upadającej spółki w Częstochowie do Skarbu Państwa należą jeszcze firmy przewozowe m.in. we Wrocławiu (Polbus), Ostrowie Świętokrzyskim, Ostrowie Wielkopolskim. W ostatnich latach kolejne państwowe PKS-y wpadały jednak w tarapaty i w efekcie całkowicie zawieszały działalność. W latach 2018–2019 tak zrobiły PKS Gniezno i PKS Lubliniec, a wcześniej PKS Katowice. Jednocześnie od zeszłego roku rząd próbuje ożywić pozamijską komunikację

Dla pasażerów atrakcyjny miałby być wspólny bilet na pociąg i autobusy

dzięki tzw. funduszowi autobusowemu. O dotację do przewozów mogą występować samorządy, ale jak dołąć idzie to opornie. Mimo że tegoroczna kwota dofinansowania wynosi 800 mln zł, to w pierwszym naborze wpłynęły wnioski na łączną kwotę wynoszącą zaledwie 59 mln zł. W maju ogłoszono drugi nabór, w którym Ministerstwo Infrastruktury zdecydowało się podnieść dopłatę do kilometra

przejechanego przez autobus (wozokilometra) z 1 zł do 3 zł. To miało zmobilizować samorządy i zamortyzować kłopoty związane z epidemią COVID-19.

Według ekspertów podejście wielu samorządów różni się między sobą diametralnie. Jednym nie zależy, żeby uruchomić jakikolwiek transport publiczny dla mieszkańców. Inni jednak starają się przy ograniczonych środkach robić, co się da, by utrzymać przewozy i uruchamiać nowe trasy. Według Marcina Gromadzkiego z Public Transport Consulting dobrym pomysłem jest łączenie sił przez samorządy, w tym też przez jednostki różnych szczebli. Owoc takiej współpracy już za kilka dni zobaczą mieszkańcy okolic Warszawy. Starosta powiatu grodzkiego porozumiał się z gminą i miastem Grodzisk Mazowiecki oraz z gminą Zabia Wola i uruchamia 26 linii. Pomysł na stworzenie tej sieci miał się narodzić 25 maja, na cztery dni przed końcem drugiego naboru z funduszu autobusowego. W efekcie udało się zdobyć rekordowe w skali kraju dofinansowanie w wysokości 3,7 mln zł. – Co ciekawe, porozumeli się tu samorządowcy z różnych opcji politycznych. Oprócz mieszkańców zyska operator – mający siedzibę w powiecie grodziskim, a także lokalna firma, w której produkuje się autobusy. To ona dostarczy nowe pojazdy, które wyjadą na trasy. Wygranymi są też samorządy, które na dobrą komunikację wydadzą mniej ze swoich budżetów – mówi Gromadzki.

Dodaje jednak, że przywracaniu połączeń autobusowych będzie sprzyjać utrzymanie w przyszłym i kolejnych latach wyższej dotacji rządowej do wozokilometra. Stawka w wysokości 3 zł obowiązuje tylko do końca roku, ale resort infrastruktury nie wykluczył utrzymania tego poziomu. ©



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

327 mln zł na wsparcie domów pomocy społecznej

Samorządy będą mogły ubiegać się o granty na dodatki dla pracowników DPS oraz zakup testów na obecność koronawirusa. Przewidują to projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa, które będą realizowane we wszystkich województwach – informuje w poniedziałek "DGP".

"Celem tych projektów jest przeciwdziałanie negatywnym konsekwencjom epidemii koronawirusa, a w szczególności ochrona zdrowia i życia mieszkańców oraz personelu DPS-ów. Do tej pory Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podpisało w tej sprawie umowy z marszałkami pięciu województw: lubelskiego, małopolskiego, łódzkiego, podlaskiego oraz świętokrzyskiego" – czytamy w "DGP".

Według dziennika, "o granty będą mogły się ubiegać gminy i powiaty, jako jednostki prowadzące DPS-y, a to, jakie wydatki będzie można pokryć z otrzymanych pieniędzy, jest określone w treści każdego z 16 projektów". "Będzie można sfinansować z nich m.in. dodatki do wynagrodzeń dla pracowników, np. opiekunów, rehabilitantów, terapeutów i pracowników socjalnych, kupić i przeprowadzić testy wykrywające wirusa oraz środki ochrony indywidualnej, a także przygotować miejsca do odbywania kwarantanny" – poinformowano.

"Nasz projekt zakłada też uzyskanie finansowego wsparcia na zatrudnienie dodatkowych pracowników w DPS przez okres trzech miesięcy, a także przygotowanie miejsc noclegowych i wyżywienia dla osób, które nie mogą lub nie chcą wrócić do własnych domów i rodzin" – powiedziała Ewa Chudzik z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej (ROPS) w Lublinie, który w województwie lubelskim będzie odpowiedzialny za realizację projektu pomocowego dla DPS.

"DGP" poinformował, że "nabór do grantów w poszczególnych województwach powinien ruszyć na początku lipca, a samorządy na stronach internetowych ROPS znajdą informacje na temat obowiązujących zasad i terminów".

"Łącznie na projekty zagwarantowane zostało 327 mln zł, co ma pozwolić objąć wsparciem wszystkie 824 DPS-y działające na terenie kraju, które mają ponad 92 tys. mieszkańców oraz 41 tys. pracowników" – dodano.

Gazeta ustaliła, że to nie koniec pomocy finansowej kierowanej do tych placówek, bo – jak napisano – "resort rodziny, który na początku epidemii przekazał im 20 mln zł z rezerwy celowej budżetu państwa, zdecydował o uruchomieniu kolejnych 30 mln zł". "Te pieniądze samorząd może przeznaczyć zarówno na bieżącą działalność domów, jak i na wynagrodzenia pracowników" – czytamy.



Polskie Koleje Państwowe kupują dworzec PKS w Częstochowie

Polskie Koleje Państwowe kupują znajdujący się w likwidacji dworzec PKS w Częstochowie – dowiedziata się nieoficjalnie PAP.

Jak dowiedziata się PAP ze źródeł zbliżonych do stron przeprowadzających transakcję, umowa zostanie podpisana w najbliższym czasie, co pozwoli znajdującemu się w trudnej sytuacji przedsiębiorstwu, pozyskać niezbędne środki finansowe. Z informacji wynika, że rozważane są różne opcje uratowania firmy i kilkudziesięciu miejsc pracy.

Znajdujące się obecnie w likwidacji przedsiębiorstwo miało przestać funkcjonować już 30 czerwca 2020 roku. Kilka dni temu radni Częstochowy wystosowali pismo do premiera Mateusza Morawieckiego i ministra aktywów państwowych Jacka Sasina z prośbą o interwencję "ws. utrzymania funkcjonowania PKS Częstochowa lub jego następcy prawnego, świadczącego usługi transportowe dla mieszkańców Częstochowy i regionu".

[Czytaj też: Kłopoty PKS Częstochowa. Konieczne natychmiastowe wsparcie](#)

Spółka PKS Częstochowa SA (jednoosobowa spółka Skarbu Państwa) istnieje na rynku od ponad 70 lat i jeszcze kilka lat temu była jednym z większych przewoźników na Śląsku. Wiosną 2018 r. ze względów finansowych spółka zlikwidowała bądź ograniczyła znaczną część swoich przewozów komercyjnych. W 2019 roku ofertę zakupu firmy złożyła PKP S.A. Do transakcji jednak nie doszło.

Trudną sytuację firmy w znaczący sposób pogorszyła epidemia koronawirusa.



Współpraca z koleją ratunkiem dla PKS-ów?

W Ministerstwie Aktywów Państwowych powstała koncepcja ratowania państwowych PKS-ów. Przewoźnicy utworzyliby dywizję autobusową w ramach grupy PKP.

Jak informuje poniedziałkowy "Dziennik Gazeta Prawna", koronawirus znacznie pogłębił problemy przewoźników autobusowych. Zwłaszcza tych, którzy dowożą pasażerów do miast. Jednym z nich jest PKS Częstochowa, który od 1 lipca przestanie jeździć.

Jako ustalono, "według likwidatora spółki, która od lat była w coraz gorszej sytuacji i kasowała kolejne kursy, autobusy mogłyby dalej jeździć, gdyby kierowcy przystali na nowe warunki - założyliby firmy i dzierżawiliby pojazdy od spółki". Ich zarobek zależałby m.in. od liczby sprzedanych biletów. Pracownicy nie chcą się na to zgodzić. Częstochowska spółka to jeden z kilkunastu PKS-ów, który nadal należy do Skarbu Państwa i podlega Ministerstwu Aktywów Państwowych. Dlatego lokalni samorządowcy zwrócili się do resortu o ratowanie przewoźnika" - napisano.

Zdaniem "DGP", "są na to pewne szanse". Powstaje właśnie koncepcja, która ma pomóc ostatnim państwowym PKS-om, w tym przewoźnikowi z Częstochowy. Pomysł w skrócie polega na integracji kilkunastu przewoźników, którzy stworzyliby grupę spółek przewozowych. Procesem łączenia działalności zajęłaby się firma, która radzi sobie najlepiej. To warszawski PKS Polonus, który realizuje przewozy dalekobieżne i wybrane kursy podmiejskie koło stolicy. Zarządza też największym dworcem autobusowym w Polsce - Warszawa Zachodnia. Państwowe spółki autobusowe weszłyby też w ścisłą współpracę z PKP" - informuje dziennik.

Wiceminister aktywów państwowych Janusz Kowalski powiedział "DGP", że jest "zwolennikiem zintegrowania spółek PKS-owych pod przewodnictwem Polonusa i stworzenia dywizji autobusowej, która działałaby we współpracy lub w ramach Grupy PKP".

"Autorzy koncepcji liczą na synergii państwowych spółek w obszarze transportu. Autobusy pełniłyby m.in. funkcję dowozową do dworców PKP w poszczególnych miastach. Dla pasażerów atrakcyjny miałby być m.in. wspólny bilet na pociągi i autobusy" - czytamy.

Według gazety, "integrację przewoźników ma ułatwić tworzone przez Ministerstwo Aktywów Państwowych prawo holdingowe". "Nie wiemy jeszcze, kiedy dokładnie ten pomysł może wejść w życie, ale jak usłyszeliśmy nieoficjalnie, w obliczu pandemii i kłopotów przewoźników jest presja na szybkie jego wdrożenie" - napisano.



TVS.PL

Częstochowa przyjazna jerzykom. W mieście jest ok. 3 tys. „domków” dla tych ptaków

Częstochowa jest miasto coraz bardziej przyjazne dla jerzyków – zwłaszcza w ostatnich latach. Budki dla tych ptaków są montowane na budynkach należących do miasta, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz na prywatnych posesjach. W czwartek pojawiły się także na elewacji Urzędu Miasta. Szacuje się, że w całym mieście „domków” dla jerzyków może być już około 3 tysięcy.

Po okresie, w którym populacja jerzyków w Częstochowie zmniejszała się z powodu kurczenia się możliwości gniazdowania, te pożyteczne ptaki ponownie coraz częściej wybierają nasze miasto, by tu zamieszkać na stałe. To istotne, bo ten niewielki ptak to prawdziwy pogromca komarów: jeden potrafi zjeść 20 tysięcy tych owadów dziennie! Dzięki jerzykom walczymy z komarami (a zwłaszcza z „komarzycami”) w naturalny sposób, zamiast stosować szkodliwe dla całego ekosystemu opryski.

– Taki sposób jest dużo lepszy i bardziej ekologiczny, dlatego postanowiliśmy, że nie tylko na szkołach czy miejskich budynkach mieszkalnych, ale także na naszym urzędzie zawisną budki dla jerzyków – mówił podczas spotkania z dziennikarzami prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk. – Zapraszamy jerzyki do Częstochowy!

Tylko na budynkach wspólnot mieszkaniowych administrowanych przez ZGM doliczono się już ponad 550 takich budek, a na budynkach miejskich, łącznie ze „wspólnotowymi” – ok. 800. Powstają one przy okazji realizowanych przez miasto inwestycji. Przed każdą termomodernizacją np. szkoły, zamawiana jest opinia ornitologa. Na jej podstawie montowane są budki dla wyszczególnionych gatunków ptaków, które w wyniku inwestycji mogłyby stracić tam swoje miejsca gniazdowania. Najwięcej powstaje budek dla jerzyków.

Od dwóch lat coraz częściej budki na swoich prywatnych domach montują też częstochowianki i częstochowianie, dla których ten ptak staje przyjacielem w walce z komarami w najbliższym otoczeniu.

Dzieje się tak za sprawą społecznej akcji prowadzonej przez Jacka Tomka Suchomela – społecznego działacza na rzecz jerzyków w Częstochowie, którego wspierają m.in. miejscy radni Sebastian Trzeszkowski i Michał Lewandowski.

– Uświadamiamy korzyści mieszkańcom, chcemy też dawać przykład innym miastom, aby populacja jerzyków w całej Polsce rosła. Akcja cieszy się w mieście dużym zainteresowaniem. Szacujemy, że dzięki społecznej akcji oraz działaniom miasta i administratorów osiedli mieszkaniowych w Częstochowie mamy już obecnie około 3 tysięcy budek dla jerzyków – powiedział Sebastian Trzeszkowski.

Promowanie zasiedlania jerzyków rozpoczęło się dwa lata temu na Stradomiu, gdzie dzięki wspomnianemu Jackowi Suchomelowi (który działa też w Radzie Dzielnicy Stradom) powieszonych zostało już niemal 400 budek. Społecznik i radni nadal promują wieszanie budek i chcą rozwijać akcję w różnych częściach miasta.

Wzór i montaż budek dla jerzyków na budynkach miejskich jest każdorazowo uzgadniany przez Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa UM z ornitologiem. Tak też było w przypadku czwartkowego montażu 10 pojedynczych oraz 10 podwójnych budek dla jerzyków na elewacji głównego budynku Urzędu Miasta, od strony pasaży Opolczyka (budki zamontowano blisko dachu głównego budynku UM).



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

TROCHĘ WIĘCEJ O JERZYKACH

Jerzyki to ptaki podlegające ścisłej ochronie. Kiedyś gniazdowały w skałach i wysokich drzewach, ale od kiedy człowiek zaczął budować domy, na swoje gniazda wybierają także siedliska ludzkie. Wykorzystują różne zakamarki – pod dachówkami, za rynnami, w szparach między cegłami lub płytami betonu, ale najchętniej budują gniazda w wolnych przestrzeniach pod dachami – tzw. stropodachach. Jerzyk jest ptakiem zasiedlającym zarówno wsie, jak i miasta, gdzie gniazduje przede wszystkim na murowanych, wyższych budynkach.

Jerzyki to naturalni sprzymierzeńcy w walce z komarami. Zamiast stosować w tym zakresie szkodliwe dla środowiska opryski, zmniejszające bioróżnorodność ekosystemów miejskich, warto wspierać tę naturalną i nieinwazyjną metodę. Jak wyliczają specjaliści dziennie jeden jerzyk zjada 20 tys. komarów, a przez ok. cztery miesiące ich pobytu w Polsce – kilka milionów tych natrętnych i często niebezpiecznych dla człowieka owadów.

Celem wieszania budek lęgowych jest dostarczenie tym ptakom zastępczych miejsc gniazdowania. Często w trakcie modernizacji budynków mieszkalnych zamykane są otwory wlotowe do stropodachów (o średnicy od 4 do 8 cm), które są chętnie wykorzystywane przez jerzyki jako miejsce lokalizowania gniazd. W takim przypadku inwestor powinien przeprowadzić kompensację utraconych miejsc gniazdowania poprzez rozwieszenie specjalnych budek lęgowych. Budka lęgowa dla jerzyka powinna być wykonana według wytycznych, z którymi można się zapoznać na wielu serwisach internetowych dotyczących ochrony przyrody. Tak skonstruowana budka zwiększy szansę jej zajęcia przez ptaki oraz będzie gwarantowała bezpieczeństwo lęgu.

Budkę lęgową należy umieścić jak najwyżej, najlepiej na ścianie powyżej drugiego piętra, ale w miejscu, gdzie ptaki mają swobodny dołot. Jerzyki to ptaki kolonijne, dlatego też budki powinny być wieszane po kilka, kilkanaście sztuk obok siebie. Można również zamontować specjalne segmenty budek z wieloma otworami wlotowymi. Budki mogą być wpuszczone w materiał izolacyjny; muszą też być solidnie przymocowane do ściany, tak żeby nie stanowiły zagrożenia dla osób przechodzących przy budynkach.

Należy pamiętać o prawidłowym zlokalizowaniu otworu wlotowego do budki. Powinien on znajdować się przynajmniej 3–4 cm nad dolną krawędzią budki. Ptaki często przed wejściem do budki najpierw przyczepiają się pazurkami do przedniej ścianki i wchodzą (a raczej wpełzają) do wnętrza. Krawędzie otworu wlotowego budki muszą być w miarę gładkie, nie może tam być żadnych zadziorów, odstających drzazg i elementów, które narażałyby wchodzącego jerzyka na poranienie się.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Filharmonia Częstochowska zakończyła swój jubileuszowy rok koncertem online. Co w przyszłym sezonie?

Złotanna Suliga 27 czerwca 2020 | 15:52



Koncert (internetowy) kończący sezon 2019/2020 w Filharmonii Częstochowskiej (Agnieszka Malasiewicz/Filharmonia Częstochowa)

Koncert na zakończenie 75. sezonu artystycznego Filharmonii Częstochowskiej obejrzało online ponad tysiąc osób. Jubileusz "na żywo" przełożono na 18 września, będzie on połączony z inauguracją kolejnego sezonu. Już wiadomo, że nie odbędą się w nim żadne z zaplanowanych festiwali.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Miniony sezon był dla Filharmonii Częstochowskiej tym jubileuszowym - bo 75. Niestety, świętowanie w pełni uniemożliwiła pandemia koronawirusa. Pierwotnie koncert na 75-lecie planowano na 20 marca. Tydzień wcześniej decyzją rządzących zawieszono czasowo działalność instytucji kultury. W efekcie termin święta przeniesiono na 19 czerwca. Koronawirus nie odpuścił, więc zapadła decyzja, że koncert odbędzie się online. Jego premiera odbyła się na kanale YouTube instytucji.

- W trakcie weekendu film z koncertem na zakończenie 75. sezonu artystycznego obejrzało ponad 1000 osób, czyli już w tym momencie znacznie więcej, niż mamy miejsc na widowni sali koncertowej! Mamy świadomość, że nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu między artystami a melomanami i przeżywanego na żywo artystycznych wrażeń, których - mimo pośrednika, jakim jest internet - nie brakowało, czego wyraz znaleźć można w komentarzach pod filmikiem. Nie brakuje słów podziwu dla

kunsztu Orkiestry i Chóru Filharmonii Częstochowskiej, solistów, a także obu dyrygentów oraz tęsknoty za możliwością spotkania z muzyką w sali koncertowej - zaznacza Agnieszka Małasiewicz z impresariatu Filharmonii Częstochowskiej.

Koncert wpisywał się nie tylko w 75-lecie instytucji, ale też 250. rocznicę urodzin Ludwiga van Beethovena. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej wykonała więc VII Symfonię A-dur. Z kolei Chór Filharmonii Częstochowskiej „Collegium Cantorum” pod kierownictwem Janusza Siadlaka zaprezentował pieśni i fragmenty z oratoriów Józefa Haydna (podziwianego przez Beethovena). 19 czerwca dyrektor artystyczny Filharmonii Adam Klocek wystąpił w potrójnej roli: dyrygenta, wiolonczelisty oraz opatrzył koncert słowem wstępnym. W części chóralnej zabrzmiały wykonania solistyczne Tetyany Boretskiej-Kruk, Małgorzaty Siadlak, Agaty Widery i Michała Gębali, którym akompaniowała Olga Wowkotrub.

Film z koncertem na zakończenie 75. sezonu artystycznego można nadal oglądać na kanale YouTube Filharmonii Częstochowskiej:



Jubileusz w sali koncertowej będzie się we wrześniu

Koncert jubileuszowy z okazji swojego 75-lecia filharmonia planuje – już z udziałem publiczności – na 18 września. Tego dnia odbędzie się inauguracja 76. sezonu artystycznego. Przewidziano go w formie i ze wszystkim wykonawcami, którzy mieli uświetnić jubileusz w marcu. Program wydarzenia utworzą utwory związane z samą filharmonią, ale także z naszym miastem.

– Oczywiście wyborem był koncert skrzypcowy polskiego kompozytora, bo za patrona mamy urodzonego w **Częstochowie** wirtuoza skrzypiec Bronisława Hubermana. I tak usłyszymy II Koncert skrzypcowy d-moll op. 22 Henryka Wieniawskiego, często wykonywany i zarejestrowany na płycie przez Hubermana. Jego wykonawcą będzie Mariusz Patyra, nazywany polskim Paganinim, wybitny skrzypek, którego pierwszy raz podziwialiśmy w 2003 roku podczas koncertu zatytułowanego „Wielkie talenty, wielkie nadzieje” w ramach IV

Festiwalu Wiolinistycznego im. Bronisława Hubermana. W 2018 roku powrócił na Festiwal Hubermanowski już z recitalem mistrzowskim, a teraz uświetni jubileusz 75-lecia filharmonii. Towarzyszyć mu będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Częstochowskiej pod dyrekcją Adama Klocka, który także specjalnie na tę okazję napisał utwór „In Paradisum” i tym samym zadebiutuje w Filharmonii Częstochowskiej w roli kompozytora – zapowiada Małasiewicz. – Wieczór jubileuszowy rozpocznie się poematem symfonicznym „Orawa” Wojciecha Kilara, gdyż ten wybitny twórca związany był z naszym miastem szczególnym sentymentem, niejednokrotnie podkreślanym podczas wizyt na **Jasnej Górze**. Filharmonicy Częstochowscy pod batutą Adama Klocka byli wykonawcami słynnego „Exodusu” Wojciecha Kilara podczas koncertu jubileuszowego z okazji 80. rocznicy urodzin Mistrza. W wykonaniu obu zespołów artystycznych, Chóru i Orkiestry oraz solistów – sopranistki Ewy Biegas i barytona Roberta Gierlacha, zabrzmiał podniosły „Te Deum” Antonina Dvoráka, podkreślający uroczysty dla filharmonii moment. Mamy nadzieję, że nic już tych planów nie zakłóci – dodaje.



Festiwale przekładane na 2021 i 2022 rok

Wiele wskazuje na to, że sezon 76. także nie będzie tradycyjny. Na październik przypada termin kolejnej edycji jednego z najważniejszych cyklicznych wydarzeń w Filharmonii Częstochowskiej, czyli oczywiście Festiwalu Wiolinistycznego im. Bronisława Hubermana.

– Tymczasem tryb przygotowań do tak dużej imprezy został poważnie zachwiany. Organizacja, promocja i należyte przygotowanie międzynarodowego festiwalu wymaga nakładu sił, czasu, zaangażowania i stabilizacji, których ponad trzy miesiące nie mieliśmy, co więcej, przyszłość dużych wydarzeń kulturalnych nadal stoi pod znakiem zapytania – podkreśla Agnieszka Małasiewicz.

Stąd więc decyzja o przeniesieniu 13. edycji festiwalu na rok przyszły (najprawdopodobniej wrzesień 2021 r.). Już wcześniej podobna decyzja zapadła wobec 16. Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Hot Jazz Spring, który planowano na czerwiec tego roku, a przełożono na czerwiec 2021.

Sytuacja wygląda podobnie w przypadku kolejnych dwóch wymagających intensywnych przygotowań przedsięwzięć: planowany na luty 2021 r. Konkurs Wokalny im. Reszków odbędzie się na początku 2022 r., a przypadająca na wrzesień 2021 r. kolejna edycja Festiwalu Muzycznego Rodziny Bachów odbędzie się dopiero jesienią 2022 r.



Częstochowa przyjazna jerzykom. Budki dla nich pojawiły się na urzędzie miasta

Derota Steinhagen 28 czerwca 2020 | 12:20



Na urzędzie miasta w Częstochowie pojawiły się budki dla jerzyków (Materiał urzędu miasta)

Jerzyk to prawdziwy pogromca komarów. Jeden osobnik zjada ich dziennie nawet 20 tys. Dlatego od kilku lat ten ptak może liczyć w Częstochowie na szczególnie traktowanie.



Nowe domki dla jerzyków zawisły na elewacji urzędu miasta od strony pasażu Opolczyka. 10 pojedynczych oraz 10 podwójnych. W całej Częstochowie takich domków dla tego chronionego gatunku ptaka jest już około 3 tys.

Promowanie zasiedlania jerzyków w mieście rozpoczęło się dwa lata temu na Stradomiu. Pierwsze budki zostały powieszone dzięki działającemu w radzie dzielnicy Jackowi Suchomelowi. Dziś jest już ich około 400. Wiszą na szkołach i blokach w całej Częstochowie.

Z reguły powstają przy okazji realizowanych przez miasto inwestycji. Przed każdą termomodernizacją zamawiana jest opinia ornitologa. Na jej podstawie montowane są budki dla gatunków ptaków, które mogłyby stracić swoje miejsca gniazdowania. Najwięcej właśnie budek dla jerzyków. Te żyjąc w komfortowych warunkach wcinają komary aż furczy.

– Taki sposób jest dużo lepszy i bardziej ekologiczny, dlatego postanowiliśmy, że nie tylko na szkołach czy miejskich budynkach mieszkalnych, ale także na naszym urzędzie zawisną budki dla jerzyków – mówi w czwartek, 25 czerwca podczas spotkania z dziennikarzami prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. – Zapraszamy jerzyki do Częstochowy!

Od dwóch lat coraz częściej budki na swoich prywatnych domach montują też częstochowianki i częstochowianie, dla których ten ptak staje przyjacielem w walce z komarami.

Co o jerzyku wiedzieć trzeba

Jerzyki to ptaki podlegające ścisłej ochronie. Kiedyś gniazdowały w skałach i na wysokich drzewach, ale od kiedy człowiek zaczął budować domy, na swoje gniazda wybierają także siedliska ludzkie. Wykorzystują różne zakamarki – pod dachówkami, za rynnami, w szparach między cegłami lub płytami betonu, ale najchętniej budują gniazda w wolnych przestrzeniach pod dachami – tzw. stropodachach.

Budki wieszane na elewacjach zastąpić jerzykom miejsca do gniazdowania, bowiem często w trakcie modernizacji budynków zamykane są otwory wlotowe do stropodachów. Jerzyki to ptaki kolonijne, dlatego budki powinny być wieszane po kilka, kilkanaście sztuk obok siebie.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

I to jak najwyżej, najlepiej na ścianie powyżej drugiego piętra, ale **w** miejscu, gdzie ptaki mają swobodny dołot. Domki muszą być solidnie przymocowane do ściany, tak żeby nie stanowiły zagrożenia dla osób przechodzących przy budynkach.

Jerzyki to naturalni sprzymierzeńcy **w** walce z komarami. Zamiast stosować **w** tym zakresie szkodliwe dla środowiska opryski, warto wspierać tę nieinwazyjną metodę. Jak wyliczają specjaliści, dziennie jeden jerzyk zjada 20 tys. tych uciążliwych i czasem niebezpiecznych dla człowieka owadów.

WCZESTOCHOWIE.PL

Przed Urzędem Miasta dezynfekowali za darmo samochody osobowe (zdjęcia)

PP

28.06.2020
09:55



fot.PL

W sobotę, 27 czerwca przed Urzędem Miasta Częstochowy odbyła się bezpłatna dezynfekcja samochodów osobowych.

- Dezynfekcja w czasie ciągle trwającej epidemii, a jednocześnie w okresie wakacyjnych wyjazdów na pewno się przyda, więc zapraszamy tych, którzy chcieliby w ten sposób „odświeżyć” swój pojazd - zachęcało biuro prasowe Urzędu Miasta Częstochowy.

Zastosowanie techniki zamgławiania do dezynfekcji pomieszczeń przy użyciu zamgławiacza termicznego, preparatu dezynfekcyjnego od Medisept (polskiego producenta wysokiej jakości preparatów do dezynfekcji i środków utrzymania czystości) oraz nośnika mgły M-FOG, wykazuje – zgodnie z dostępnymi ekspertyzami - dużą efektywność działania w odniesieniu do powietrza oraz dezynfekowanych powierzchni. Zdaniem specjalistów metoda ta może być z powodzeniem stosowana do realizacji zabiegów dezynfekcyjnych w pomieszczeniach zamkniętych, w tym w obrębie zamkniętych kabin pojazdów.

Akcję dezynfekcji, pod patronatem prezydenta Częstochowy, przeprowadziła nieodpłatnie firma Ecco Logic, przy wsparciu organizacyjnym Urzędu Miasta. Firma współpracuje z miastem praktycznie od początku epidemii koronawirusa. Przeprowadza cykliczne akcje dezynfekcji w Miejskim Szpitalu Zespolonym, dezynfekuje też karetki Stacji Pogotowia, autobusy i tramwaje częstochowskiego MPK. Zajmowała się również m.in. dezynfekcją miejskich ławek w alei Najświętszej Maryi Panny oraz przy Promenadzie Niemena.



Częstochowscy uczniowie zakończyli zdalną szkołę i rozpoczęli wakacje

SAS

26.06.2020

14:21



Fot.PL

Ponad 24 tys. uczennic i uczniów częstochowskich szkół prowadzonych przez miasto, odebrało w piątek, 26 czerwca świadectwa i rozpoczęło wakacje. Oficjalnie zakończony rok szkolny 2019/2020 był wyjątkowy. Z uwagi na epidemię koronawirusa od trzech miesięcy nauka odbywała się zdalnie.

- Dyrektorzy szkół decydowali, jak w obowiązującym wciąż reżimie sanitarnym zorganizować zakończenie roku. Nie było wytycznych - informuje biuro prasowe Urzędu Miasta Częstochowy. - W części szkół uczniowie spotykali się z wychowawcami pojedynczo lub w małych grupach, w innych organizowano kameralne uroczystości z zachowaniem wszelkich obostrzeń.

W tym roku, w placówkach oświatowych, w których organem prowadzącym jest miasto naukę zakończyło 24365 uczennic i uczniów, w tym 13864 w szkołach podstawowych, 4250 w liceach ogólnokształcących, 4838 w technikach i 1413 w szkołach branżowych I stopnia. Tegoroczne maturzystki i maturzyści - 2 711 osób - zakończyli rok szkolny już w kwietniu.

Z powodu epidemii zajęcia dydaktyczne w szkołach zawieszono 12 marca. Dwa tygodnie później wprowadzono obowiązkowe kształcenie na odległość i w takim trybie szkoły pracowały do do zakończenia roku szkolnego. Pandemia zmieniła też terminy egzaminów. Ósmoklasiści zamiast w kwietniu pisali je w połowie czerwca, a maturzyści zamiast 4 maja przystąpili do egzaminów dopiero 8 czerwca. Egzaminy z języka rosyjskiego, kończące tegoroczne matury, odbywają się dopiero dziś.

Źródło: UM Częstochowy